

Biuletyn Informacji Publicznej Starostwo Powiatowe w Tucholi

Adres artykułu: <https://bip.tucholski.pl/artukul/protokol-nr-4-2003-z-posiedzenia-komisji-rolnictwa-lesnictwa-i-ochrony-srodowiska-ktore-odbylo-sie-w-dniu-24-marca-2003-r>

Protokół nr 4/2003 z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, które odbyło się w dniu 24 marca 2003 r.

Protokół nr 4/2003 z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, które odbyło się w dniu 24 marca 2003 r.

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności.

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska wraz z Zarządem Powiatu zorganizowała debatę rolniczą. Protokół z debaty jest zarazem protokołem z posiedzenia Komisji.

Debatę prowadził p. Andrzej Wegner - Starosta Tucholski.

Na wstępie gości przywitała pani Regina Wrębel - dyrektor Zespołu Szkół Leśnych i Agrotechnicznych. Następnie głos zabrał Starosta Tucholski, który po przywitaniu gości wygłosił informację dotyczącą sytuacji w rolnictwie.

p. K. Heller - Kujawsko - Pomorska Izba Rolnicza - stwierdził, że wszelkie działania należy rozpocząć od rozwiązań systemowych. Po pierwsze należy dążyć do zmian prawa decydującego o rolnictwie. W Inowrocławiu powstał Ośrodek Rozwoju Przedsiębiorczości. Obecnie bezrobotni kończą kursy, które nic im nie dają. Izba ta nawiązała kontakt z podobną Izbą z zagranicy i zaoferowano przygotowanie młodzieży do konkretnej pracy. Izba rolnicza próbuje również zorganizować zespół doradców prawnych, którzy udzielaliby porad dla rolników. Kolejną bardzo ważną rzeczą jest tworzenie dalszych zrzeszeń producentów rolnych. Jeżeli rolnicy nie rozumieją, że muszą się zrzeszyć, to nie dadzą rady konkurować na rynku. Bardzo ważna jest również inicjatywa powstania ubojni w Płużnicy.

p. G. Smytry - Wicedyrektor AWRSP O/Bydgoszcz - poinformował, że AWRSP nie jest

subwencionowana z budżetu państwa. W powiecie tucholskim w ubiegłym roku na pomoc przeznaczyła 49.000 zł, głównie na dożywianie dzieci i wypoczynek letni.

p. S. Oczkowska - Związek Pracodawców, Dzierżawców i Właścicieli Rolnych - uważa, że powinno się zewrzeć wysiłki, aby zapewnić sobie to, co zostało przyrzeczone czyli dopłaty w wysokości przynajmniej 50 %. W interesie wszystkich powinno być dbanie o to, aby podtrzymać produkcję. Nie ma stabilizacji produkcji trzody chlewnej. Nadal nie weszła ustawa o biopaliwach, która dawała możliwość zatrudniania ludzi.

p. T. Zaborowski - kierownik ARiMR - poinformował, że do połowy ubr. W ARiMR funkcjonował jeden pion. Potem powstały placówki powiatowe do wdrażania programu. Powstaje już baza danych i prowadzona jest identyfikacja i inwentaryzacja działek rolnych i identyfikacja i rejestr zwierząt. Do tej pory zewidencjonowano 15.500 sztuk bydła. Pierwszy etap kończy się 31. marca. Obecnie prowadzone są również spotkania z samorządami gmin i mieszkańcami.

Po wystąpieniach prowadzący debatę - pan Starosta ogłosił przerwę. Po przerwie podjęto dyskusję

p. J. Adamczak - stwierdził, że sytuacja w rolnictwie jest bardzo trudna, dlatego zostało zorganizowane takie spotkanie. Zachęcił do wystąpień.

p. R. Basta - Poseł na Sejm RP - pozytywne lobbowanie rolnictwa w Sejmie jest ogromne. Poinformowała, że bardzo często w formie interpelacji przekazuje te sprawy. Ponadto zobowiązuje się wszystkie wnioski dziś przedstawione przekazać na Komisję Rolnictwa i na posiedzenie plenarne Sejmu. Dodała, że ustawa o biopaliwach została przegłosowana, ale prezydent ją zawetował. Nie wie, czy ustawa ta zostanie szybko przyjęta, ale na pewno jeszcze w tym roku. Stwierdziła, że spotkanie to na pewno nie uczyni rewolucji, ale da możliwość wymiany poglądów.

p. W. Wysokiński - członek Rady Powiatowej KPIZ - przeprosił w imieniu pani Jączyńskiej za jej nieobecność. Zadał pytanie p. Smytremu odnośnie bezprzetargowej dzierżawy gospodarstwa rolnego w Woźniwodzie pewnej pani. Do ustawy o biopaliwach, zapytał dlaczego nie można pominąć weta. Uważa, że taka ustawa powinna być przyjęta jak najszybciej, a każde opóźnienie działa na niekorzyść rolników.

p. R. Basta - Poseł na Sejm RP - stwierdziła, że nieodzowne są poprawki do tej ustawy.

p. G. Smytry - Wicedyrektor AWRSP O/Bydgoszcz - odpowiedział, że nie była to dzierżawa bezprzetargowa i dzierżawca się nie zmienił. Ta pani była współdzierżawcą wraz z panem Szwedkiem. Była umowa cesji i do dzisiaj spływają dochody. Dzierżawca działa we własnym imieniu i na własny rachunek.

Rolnik obecny na debacie - ma wejść ustawa paszowa, która mówi, że do mieszania pasz trzeba mieć ukończone studia. Cały czas rolnicy mieszały pasze i było dobrze, a teraz nie będą potrafili.

p. M. Olejnik - przewodniczący Komisji Rolnictwa ... Rady Gminy Kęsowo - stwierdził, że w wyniku propagandy BSE i rzekomego znalezienia 4 sztuk bydła zarażonych nie ma

możliwości eksportu półtuszy. Dlaczego nie mówi się, że BSE jest w Unii Europejskiej. Czy my się tym nie przyczyniamy do biedy ? Wnioskuje, aby sprawdzić ile kosztuje badanie krów na BSE.

p. K. Łukaszewicz - Powiatowy Lekarz Weterynarii - ustawa o paszach obowiązuje cały czas. Wszystkie gospodarstwa rolne, które mieszają pasze będą objęte nadzorem weterynaryjnym. Na razie nic się nie mówi o wykształceniu rolników. Jeżeli chodzi o BSE, to niemożliwe, aby u nas tego nie było. Cieszy się, że wysiłki weterynarii przyniosły efekty i sztuki zarażone zostały wykryte. Koszt badania średnio wynosi około 300 zł. W przypadku padnięcia sztuki obciążeni kosztem utylizacji są rolnicy. Za utylizację trzeba zapłacić około 500 zł. W tej sprawie trzeba skupić wysiłki, aby jakoś temu zaradzić. Po kolczykowaniu takie padłe sztuki się pojawiają. Ponadto wchodzi w życie nowelizacja ustawy weterynaryjnej, w której pojawia się sprzedaż bezpośrednia. Wszystko co zostanie wyprodukowane w gospodarstwie, będzie mogło być przy nim sprzedane. Będzie również możliwość zakupu na wolnym rynku środków farmaceutycznych. Będzie około 80 pozycji tych środków do wolnego zakupu.

p. T. Drewek - przewodniczący Komisji Rolnictwa... Rady Gminy Cekcyn - nie widzi pozytywnych efektów wprowadzenia świadectw zdrowia zwierząt. Rolnicy muszą płacić za dojazd, szukać lekarza i płacić za kolczyk. Jest informacja, że będą sprawdzane baki ciągników. Na dzień dzisiejszy litr oleju napędowego jest droższy od kilograma tucznika. Rolnicy nie boją się pracy, ale muszą mieć możliwość. Czytał w Gazecie Pomorskiej co mówi się w Sejmie o posłach Samoobrony. Mówi się, że śmierdzą obornikiem. To poniżanie rolników.

p. W. Hoppe - stwierdził, że dopiero teraz zaczęła się debata rolnicza. Wszyscy mówią, że jest źle, ale co z tego wynika. Ma 50 ha ziemi a musi jeździć do Niemiec, żeby dorobić. Tam rolnik jest w stanie zaprowadzić maszynę do warsztatu, jest tam zupełnie inne podejście do rolnika. Nie ma takiej różnicy pomiędzy ludźmi na wsi i w mieście. Mówi się, że przez rolników trzeba dopłacać do eksportu. To nie sprawa rolników, aby o tym myśleli. Unia Europejska twierdzi, że rolnicy polscy nie mogą dostać pełnych dopłat, bo im to zaszkodzi. Brakuje również zaufania banków do rolników. Jak rolnicy mają negocjować skoro półtusze z zagranicy są po 2,50 zł. Przy cenie interwencyjnej trzeba mieć 200 sztuk tuczników miesięcznie, aby mieć średnią krajową pensję. Nikt również nie kontroluje marży w sklepach. Jeżeli chodzi o środki z Unii to społeczeństwo jest niedoinformowane. Na tych zasadach rolnicy nie będą funkcjonować jako pełnoprawni partnerzy. Działania rządu doprowadziły do tego, że mleko sprowadzane jest z zagranicy. Ustawa o ustroju rolnym - czy chodzi o to, aby powstawały obce gospodarstwa rolne. Nie ma również płynności finansowej. Na fakturze są terminy płatności, nie zapłacenie powinno powodować wstrzymanie podatku VAT. Zapytał również, gdzie jest ochrona polskiego rynku rolnego.

p. A. Bielska - biuro terenowe WZMiUW W Świeciu - poinformowała, że nie przewiduje w tym roku żadnych robót związanych z melioracjami. W tym roku będzie robiona tylko

struga Kicz i Zwierzynka. Rodzi to pewne kłopoty z utrzymaniem urządzeń szczegółowych. Prosiła o wyrozumiałość i ma nadzieję, że te skromne środki będą wydatkowane bardziej gospodarnie.

p. E. Madziarz - przewodniczący Komisji Infrastruktury ... Rady Powiatu Sępólno - po raz kolejny jest na podobnej naradzie. Czas już, aby ktoś zajął się polityką rolną kraju. Musi za nią odpowiadać rząd. Była kiedyś kontraktacja i rolnik wiedział, ile ma do sprzedania i za ile to sprzeda.

p. H. Baumgart - przewodniczący Rady Powiatu Bydgoskiego - poinformował, że bardzo długo pracował w służbie rolnej. Natomiast pani Kaźmierczak jest propagatorką rolnictwa w Radzie Powiatu Bydgoskiego. Jedno ze stanowisk Rady wystosowano do byłego Wicepremiera Kalinowskiego. Powstał również projekt powiatowego programu wspomagania wsi.

p. W. Kaźmierczak - Komisja Rolnictwa... Rady Powiatu Bydgoskiego - nie ma możliwości wpłynięcia na politykę. Jediną możliwością jest łączenie się i wywieranie presji.

p. J. Ortmann - miała być tutaj pani Kucharska, ale jest na podobnej debacie w Golubiu - Dobrzyniu. Była sesja Sejmiku Województwa na temat rolnictwa. Stwierdził, że 15 lat przemian niewiele dało. Bardzo ważne są tu oczekiwania rolników, możliwości kształcenia i doksztalcania rolników, możliwość rozwoju bazy i baza agroturystyczna.

W wyniku dyskusji komisja wnioskowa wypracowała wnioski, które zostaną przekazane w celu realizacji i rozesłane do różnych instytucji.

Wnioski w załączeniu do oryginału protokołu.

Starosta wraz z przewodniczącym Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska podziękowali za obecność na debacie. Stwierdzili, że bardzo ważnym jest, aby wnioski te przełożyły się na realizację.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodniczący Komisji

Elżbieta Błaszczuk

Jerzy Adamczak

Metryczka

Odpowiedzialny za treść:	Elżbieta Błaszczuk
Wytworzył:	Elżbieta Błaszczuk

Data wytworzenia:	24.03.2003
Opublikował w BIP:	Jacek Lorczak
Data opublikowania:	10.09.2025 15:11
Liczba wyświetleń:	2